



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i odrocznie do domu 450 mk. Dla odbierających pisma na miejscu 400 marek. Cena pojedynczego numeru 20 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów oddziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 11—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz nonparelowy jednolitej kolumnie 80 marek, na II i III kolumnie 70 marek, na IV kolumnie 60 marek. Drobną ogłoszenie po 20 mk. za wiersz. Najtańsze ogłoszenie 100 mk.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii Nr. 38. Telefon Nr. 56. Skrzynka pocztowa Nr. 46.

Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty zaopiniowane, wzmianki instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

CHŁOPIEC,

który poprosił będącego w dniu 8-go listopada r. b. o godz. 7-ej wieczorem w restauracji p. Celta (I Aleja № 12) Antoniego Cielątkowskiego, by tenże wyszedł na ulicę do jakiejś damy.

Otrzyma mk. 1.000 nagrody,
jeżeli zgłosi się natychmiast do bufetu kl. II na dworcu W.W. w celu potwierdzenia faktu, że został przez ową nieznajomą po A. Cielątkowskiego przysłany

A. Cielątkowski.

CEMENT

„najlepiej marki „Wiek”
sprzedaje najtaniej
D. BERKOWICZ
Częstochowa ul. Kościuszki 45/Telefon 405

Podziękowanie.

Szanownemu D-rowsi KAZIMIERZOWI OKUSZCE za jego bezinteresowną, troskliwą, niezmiernie skuteczną pracę i poświęcenie przy niesieniu ratunku w chorobie mej żony, mniejszem wyrażam mi głęboką wdzięczność i prawdziwe uznanie.
WŁADYSŁAW PIÓTEK
Raków, Huta Częstochowa.

O władzę nad światem

Zapatrzeni w europejskie, bliżej nas obchodzące sprawy, mało zwracamy uwagi na dalsze horyzonty, na odleglejsze kraje, gdzie tymczasem szykuje się burza, przygotowują się kataklizmy, przewidywają okropności, a nawet olbrzymi upust krwi wazachwistowej wojny.

Ten ponury kolorystyczny, brzmieniowy w epokowe wydarzenia historii, wademnił dalszej ciepłe fale Pacyfiku, po obu stronach którego drzemą wrogi sobie potęgi: Japonia i Ameryka.

O bogactwach Stanów Zjednoczonych, o ich flocie, o niesłychanej działalności jankesów mamy blade wyobrażenia—natomiast Japonia mimo kultury niemal europejskiej, była i jest dla nas smakiem, zapytanie, zaś o siłach moralnych i materialnych Krainy Zachodzącego Słońca mamy pewne pojęcie, jeżeli przypomniemy rok 1904—powalenie rosyjskiego koczka.

Dalej ta Japonia, sądząc, że walczy z angielskimi koloniami, smucąc, że potęgą metropolii do dobrego i nawet w dobre zrozumiałym własnym interesie stosunków, do sojuszu obrotowo-sacznego anglo-japońskiego.

Anglia bowiem też ma żale do potęg Stanów. Kościła nierogdy jest tu marynarka amerykańska, dorównująca już daleko niemal angielskiej, oraz kwestia Kanady niedopuszczalnie ciążącej dla niej ku Stanom, a popieranej w tym dążeniu przez wszystkie siły amerykańskie, wysyłające panamerykańską szaradę Mcnreaga.

Ameryka dla amerykańców W wir walki, toczącej się na peryferiach olbrzymiego Oceanu, szczeniaby bezwzględnie wciągnęła Europę, jak Ameryka została wciągnięta do walk europejskich.

Potężna starość, między Ameryką i Japonią jest dalszą jedynie kwestią czasu i konferencja w Waszyngtonie oficjalnie ma na celu stan spełny tych 2-ech narodów usunąć a nieoficjalnie odciągnąć Anglię od niebezpiecznego dla Ameryki sojuszu oraz posunąć sprzymierzeńców w przyszłej wojnie raz.

Krótkowzroczna kupiecka polityka

Argji, której działania mieliśmy już przyjemność doświadczyć w kwestii śląskiej, nie jest jednakże skłonna do należytej ceny świątecznego niebezpieczeństwa i w konkluzji stawiając Stanom Zjednoczonym niewykonalne projekty awantury tempa zbrojeń morskich,—prowadziła nemiłobliwie do przypięcia nieobliczalnej w skutkach katastrofy.

Z drugiej strony Stany stawiają Japonii nie licząc się z faktycznym stanem rzeczy warunki zwrotu Sachalinu, i polityki dawał otwieranych na Syberii oraz w Chinach, które naród japoński uważa nieodwołalnie za swój własny Hinterland,—tego rodzaju żądania naprawdę nie odwołają chwili wybuchu.

Po stronie Stanów Zjednoczonych deklarowała się niedopuszczalność Francji, co może mieć jednak pewne znaczenie dla Polski związanej militarnie ze swą południową siostrą.

Jednym słowem konferencja waszyngtońska zapowiada się niezwykle interesującą i w konkluzji może przynieść światu zgoda nieoczekiwany nowy układ potęg ludzkich, szczerze mówiąc nie pozostawia najmniejszej wątpliwości, iż antagonizmowi Ameryki i Japonii nie usunie wcale.

A. B.

„Śląsk cały MUSI BYĆ NASZ”

Sekcja Narodowo-kulturalnej pracy dla Śląska Górnego przy Polskim Towarzystwie pomocy ciarom wojny wydała odezwę treści następującej:

Redacyi i Rodackim!

Po wieloletniej rozłące z nami, Śląsk nasz Górny powraca na „Ojczyznę łono”. Nie cały! Zaludniony po obu stronach górnej Odry, z wyjątkiem statusie rgermanizowanych miast, przez Polaków, z chwilą gdy wielki prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, po powaleniu „amoka kryzysowego” na siebie, nasztandardzawiającym umęczonemu Polce smiertelnych chwastów wysłał hołd zjednoczenia z nami wszystkich sił samśleskich przez ludność polską, miał prawo spodziewać się, że jak Wielkopolska i Pomorze część znaczna zjednoczenia z nami zostanie, torując kładnią jakimi skula go przemoc i gwałt germanizacji najędzcy.

Jakoż zresu wymierzona mu szczerze sprawiedliwość, postanowiono przysłać do przastarej jego macierzy, z którą dzielił koleje losów od zarania naszych dziejów, radość jego była przecieć krótkotrwała, traktatami bowiem wersalskim, jak gdyby wpaść o tam, do kogo dalek ko woli należać, do kłiwiej i ukochniej matki, która mu żyła dale, czy też do naszucionej mu obcej jego kwi maseochy, zaszczepiono na nim pod wpływem intryg zewnętrznych i wewnętrznych naszych wrogów,—plebiacy.

Gdybyż jeszcze plebiacy ten odbył

się (ab, jak odbyć się był powinien, z szacowaniem Śląskowi supelnej swobody wypowiedzenia się do kogo chce należeć, wątpliwości żadnej bychy nie mogło, że głosowałby jak jeden mąż z nami, ale przez porzucenie go do ostatniej chwili w sprzeczności pruskiego jego kate, który niczego nie zanadbał, aby śmierci grzechu, oszustwem i podstępem oberwładnić jego wolną wolę, wywołano następstwo, że oddawny głosy swoje za Polską w najważniejszych dźwiękach powiatach,—na całym przecieć niemal Ziemiu i w północnych swoich stronach, opowiedział się za Prusami.

Zdawało się wobec tego, że losy Śląska bezwzględnie po odbytem głosowaniu ostatecznie zdecydowane będą, że powiaty te przynajmniej, które świadczają się tak znaczącą większością za Polską, natychmiast Polaco będą oddane, że Porucyna i Rybnik, Katowice, Bytom, Kędzińska Huta, Gliwice, Wielkie Strzelce i Lubliniec, bezwzględnie po wypowiedzeniu swojej woli, świątując z pięć odwiecznych wywołanie, sąsiadą przy jednym biesiadnym z nami stole.

Stalo się inaczej! Poruczone w interesie pruskiej plekiele siły, cierpliwość bohaterów Śląsków wystawiono na nową próbę, i w półkroń nowej ślednicmiaszecznej bliskości w zdecydowaniu o losie tej dzielnicy było to, że nie cała część Śląska, która w dnach plebiacytów okrzyknęła się za nami, przysłała została do nas.

Przyjmując z rezygnacją wyrok, którego odmienić nie możemy, wierząc w to jak w wszechsprawiedliwego Boga na niebie, że przyjdzie, przyjdzie musi czas, gdy ludem niby naszą bezduszną żądnią ludzka siła frymarczyć jak dale jessce niastety! nie będzie miała prawa, idźmy z ułości, oby w jak najprzemienniejszą dla Ojczyzny naszej przysłać, cżywliem jednym duchem i żelazną jedrą woli: pracowania bez wytchnienia dla całego Górnego Śląska, sąrdwno tego,

który z nami dalsz się łączący, jak i tego, który w klaszczach Niemca poszczaję,—udziwiliśmy go całego jakim jest praso otwale naradę, i prowadzenie jej świątlanym gęścicem ku jednemu z nami narodowym celom,—stania na nim na rubieżach dwóch wrogich światów, nam i temu groźącym zagładę, zdrówych ziarn myśli naszej, pragnień naszych i nadziei, by go otrząsnąć z rdzy niemieckiej, która nie zdolawszy rozstrząsnąć jego spójni, posłała, przecieć w sachodnich zwalczach jego stonach tyle kałodu.

W pracy tej możemyż porzucić samomienić, możemyż wpaść o tam, że twierdził się ku nim pomocna Weasa, Rodacki i Rodacy dłoń, że nam umożliwiłoby ukuteczanie tego, co leżąc w interesie nas wszystkich, wszystkich nas jednakowo kochających Polaków i pragnących jej morderstwową potęgę, między dwiema największemi tyranjami świata: mekławską i pruską, wprzódz powinno w jeden plug ciarnej orki, dla wszystkim nam tak drogą krajiny?

Wierę z wierzę, że wzywaniu to nasze do Waszajda oddzwiek w sercach Waszych,—to dalszina naszych Płatów, w dwóch latach ostatnich sześćdziesiątami i królą zbroconę, nie dosza wśród Was obojętność,—w uroczystej chwili zjednoczenia znacznego jej oddamy się stęskniona za nią przysłodzoną jej Macierzą, rozpoczynamy dla Śląska naszą pracę.

I z hasłem wypisanym na standardzie naszym, przy którym zgrupować się powinniśmy wszyscy: „Śląsk cały musi być nasz” wzywamy Was, Rodacki i Rodacy, do współpracy, e przy współpracy, w wielkim narodowym dalsza ręka w ręce z nami,—do współpracy.

Tak nam dopomóż Bóg!
Zarządzający Sekcją narodowo-kulturalnej pracy dla Śląska Górnego przy Polskim Towarzystwie Pomocy Ciarom Wojny Stanisław Balza.

Rokowania górnośląskie.

Skład polskiej delegacji do rokowań polsko-niemieckich w sprawie Górnego Śląska ustalony został przez Radę ministrów w sposób następujący:

Przewodniczący pełnomocnik rządu—dyrektor departamentu M. S. Z. Kazimierz Olasowski.

Główny kierownik spraw ekonomicznych—dr. Bernard Diamand.

Przedstawiciel ministerjum spraw zagranicznych—p. August Popławski.

Koleje: wiceminister Eberhardt, inż. Janda.

Woda: inż. Szymon Rudowski.

Elektryczność: inż. Gayczak, inż. Leon Janowski.

Waluta: p. Stanisław Makowski, dyrektor departamentu kredytowego Bronisław Modzelewski, radca praw. min. skarbu dr. Wacław Fajana i p. Szalki, dyrektor Banku Przemysłowego w Katowicach.

Cio: Stanisław Chutkowski, naczelnik Wydz. departamentu całego, dr. Wolk, naczelnik Wydz. w min. przem. i handlu i dr. Ludwik Tenner, sekretarz Isby handlowej lwowskiej.

Pocztę: dr. Maksymilian Koch.

Węgle: inż. Jerzy Pobóg-Krasnodębski i Jerzy Kramczyk.

Rudy: inż. Szymon Rudowski i inż. Klaska.

Zwłaski pracodawców i pracowników: Alojzy Kot, radca nalejski i Emil Caspari, radaktor.

Katowice. Lewald i Gepper przybył dalsz do Wrocławia, aby się tu spotkać z przedstawicielami górnośląskiego przemysłu, oraz innymi czynnikami młodziarzymi G. Śląska, z którymi odbędą rokowania, mające na celu opracowanie listy wytycznej dla przyszłych rokowań gospodarczych z Polską.

Zjazd P. S. L. w Wilnie.

Wilno. W niedzielę, 13-go listopada, odbył się w Wilnie w sali teatru miejskiego zjazd P. S. L. z udziałem Rodacki i Erdmanna. Prowincję reprezentowało kilkudziesięć osób z różnych sfer. Poseł Witos przemawiał kilkakrotnie, poruszając aktualne zagadnienia polityczne oraz sprawę reformy rolnej. Po kilku-

godzinnych naradach powzięto jednomyślnie następującą rezolucję: „Stojąc na stanowisku poprzednich uchwał, P. S. L. stawi Wileńskiej stwierdza, że jednolite sejm z całego spornego terytorium może pomyślnie rozstrzygnąć sprawę wileńską i doprowadzić do połączenia ziem Wileńskiej z Polską, P. S. L. wysyła rad,

asym, wszystkie stronnictwa polskie, w szczególności sejmowy klub P. S. L. w Warszawie w imię ogólnopolskiego interesu do obrony zajętego przez stronnictwo stanowiska. P. S. L. składa hołd nacelnikowi państwa za mąką, pełną ofiarnego poświęcenia obronie spraw Wileńskich i Polski. P. S. L. wyraża raz jeszcze uszenie dla czynu generała Żeligowskiego oraz nadzieję, że sejm, który rozstrzygnie o losach całej ziemi Wileńskiej, będzie niesłownie słowny.

Wieczorem odbyło się poświęcenie lokalu redakcji „Słowa Wileńskiego”, organu P. S. L., poczem podejmowano gość herbata w lokalu stronnictwa.

Terytorjum małe i rozszerzone Litwy środkowej.

Jak wiadomo, sprawa wileńska w obecnej swojej fazie sprowadza się do sągndzenia, na jakim terytorjum należy dokonać wyborów do Sejmu Osekskiego w Wilnie, na terytorjum t. zw. małym, czy rozszerzonym.

Terytorjum małe t. j. teren, zajęty przez wojska gen. Żeligowskiego (Litwa środkowa) obejmuje powiaty wileński (bez gmin północnych), 3 gminy pow. trockiego, pow. święciański (bez 2 gmin) i pow. oszmieński (bez południowej części) ogółem 17 tys. km. kwadrat. z 487,000 ludności, w tem według obliczeń obecnych: Polaków 66 proc., Białorusinów 71 proc., Litwinów 8 proc., Żydów 15 proc. i innych 4 proc.

Przy Sejmie z terytorjum rozszerzonego, tj. całego terytorjum w granicach Księżstwa Litwy z Rosją sowiecką na wschód od linii Curzona z wyjątkiem Grodna i części, pozostałych pod rządem Litwy Kowieńskiej, a także bez powiatów wileńskiego i święciańskiego, które stanowią t. zw. korysta ryzyki, otrzymujemy terytorjum z 986,000 ludności, w tem Polaków 63 proc., Białorusinów 16 proc., Litwinów 5 proc., Żydów 11 proc.

W Sejmie tym paść może sa Polska 75 procent głosów.

Co się tyczy stronnictw polskich w Wilnie, to na Sejmie na małym terytorjum wypowiadają się Nar. D., Ch. D., oraz S. R. Kresowa.

Za rozszerzenie terytorjum — PSL, siewa Wileńskiej, Związek „Odrodzenia” demokracji (Kryżanowski i Abramowicz), PPS, i konserwatyści.

Telegramy o rozbrojenie.

Paryż. Prasa paryska cytuje słowa Brianda, wypowiedziane w Waszyngtonie, że po dostarczeniu Francji rejonami bezpieczeństwa, Francja będzie gotowa swałać: Odrzućmy broń!

Japonia uważa amerykański program rozbrojenia sa idący zbyt daleko i będzie żądała usunięcia amerykańskich posłałów co do punktów oparcia dla floty amerykańskiej na Oceanie Spokojnym na Filipinach i wyspie Gnom.

Milukow został wezwany do Waszyngtonu jako rzeczoznawca w sprawach Rosji.

Zbrojne przekroczenie granicy polskiej

Lwów. Z nad granicy polsko-ukraińskiej nadzwały wiadomości, że dwa oddziały wojsk bolszewickich wraz z urzędnikami administracyjnymi, uciekając od powstańców ukraińskich przedarli się przez front powstańczy i przesyli granicę polską w okolicach Kresowa i Dubna, prosząc polskie władze pograniczne o udzielenie im schronienia. Władze pograniczne rozbroili bolszewików i internowali ich do chwili wyjaśnienia tej okoliczności w drodze dyplomatycznej.

Koncentracja powstańców ukraińskich

Lwów. „Gazeta Wieczorna” otrzymała następującą informację sa Skali. Na linii Żytomierz—Korosten odbyła się koncentracja wszystkich oddziałów powstańczych. Cały ten teren objeli powstańcy i niemal zupełnie oścycili z władzą wojsk komunistycznych. Na tej linii obliczają się powstańcy na 30 tysięcy ludzi. A mja ta ma odegrać decydującą rolę w obecnym powstaniu.

Żytomierz został obsadzony przez powstańców. W tych obecnie pozostały rękach, niemłado, ponieważ według obecnej swej taktyki powstańcy nie two-

Na Rozstajnych Drogach.

Nie jest sztuką zdobyć, lecz utrzymać zdobyte.

Tę zasadę winien pamiętać naród polski. Zdobycie wieloletniej władzy i dotychczas wszelkich starań, aby ją utrzymać, a utrzymać niepodległość naszą i rozumnie pracować i pracą i zabiegami udrażniać stosunki, wywołane wojną w kraju, wzmacniać Skarb Państwa i własny byt.

Naród polski który wśród swych obywateli posiada wielu, setników, winien przede wszystkim mieć się na baczności i powiedzieć sobie, że należy czynić wszystko, aby nie być zależnym od tych którzy nam nie dobrego, nie chcą, żeby wykazać postępowanie światu, że umie gospodarować. To też i my winniśmy dążyć do tego, aby handel polski utworzył sobie należyte drogi.

Celem unarodowienia polskiego handlu i popierania go, na zasadach zachodnio-europejskich, założony został w marcu 1919 roku przez Wielkopolski, Dom Handlowo-Przemysłowy „PIAST” w Warszawie ku pożytkowi nietylko zainteresowanych osób, lecz przede wszystkim ogółu. Okazało się w ciągu przeszło 2 lat pracy że zasady handlu rzetelnego, wprowadzone w czyn przy odpowiedniej sprężystości organizacji, wygrywały nad wszelkie inne sposoby, tak bardzo u nas praktykowane, które aczkolwiek dają zainteresowanym większe korzyści, na dłuższą metę ostatecznie nie mogą, ponieważ nie przyczyniają się do poprawy stosunków ekonomicznych w kraju.

Naród polski znajduje się teraz na rozstajnych drogach, ma więc i przować może sam decydować o przyszłości polskiego handlu i jego rozwoju lub zupełnym upadku.

Co należy czynić?

Należy interesować się takimi przedsięwzięciami, które mają na celu jedno dążenie, a tym dążeniem jest krzewienie zdrowego, silnego polskiego handlu.

W celu rozszerzenia dotychczasowej działalności „PIASTA” właściciele tego przedsiębiorstwa zyskali od władz zezwolenie na przekształcenie „PIASTA” na Spółkę Akcyjną, aby szerszym warstwom społeczeństwa umożliwić zainteresowanie się i udział w tym przedsiębiorstwie.

Akcje 1-ej emisji o nominalnej wartości 1000 marek, kosztują 1400; należy się spodziewać, że niebawem kapitał zakładowy w sumie 100 milionów marek zostanie rozehany. Deklarację wysłała firma „PIAST” w Warszawie, Długa 50, O. na życzenie i przyjmując zapisy wyłącznie od Polaków-chrześcjan.

raz jednolitego frontu, lecz napadami denierują armię bolszewicką. Wszystkie siły powstańcze pozostały pod kierownictwem głównego kierownictwa powstańczego, które znajduje się koło Żytomierza. W najbliższym czasie należy oczekiwać starcia się sił powstańczych z bolszewikami. Potwierdzenie wiadomości o sekcji Kijowa przez oddziały powstańcze brak. W każdym razie byłoby to najsad, nie zajęcie stałe. W Płoskirowie, Kamieńcu Podolskim i na całym pograniczu spokój. Oddziały powstańcze na razie cofnęły się z tego roju, a rząd sprawują bolszewicy i czerwona armia.

Niemcy płacą Serbji.

Belgrad. Gabinet serbski ratwierzył niemiecko-serbski Traktat handlowy, na którego podstawie Niemcy na rachunek reparacji dostarczyć mają Serbji 430 lokomotyw i 4000 wagonów.

Niemia zwłoki dla Niemiec.

Berlin. Komisja reparacyjna oświadczyła się przeciwko udzieleniu Niemcom moratorium na spłatę raty stocniowej. Sowiety pragną zbliżenia do Niemiec.

Moskwa. „Izwiestie” w artykule wstępnym pod tytułem „Grzechy Brzeźcia i Birlina”, omawiając dotychczasową wstrzemięliwość Niemiec w stosunku do Rosji, a nawet wrogli stosunek dyplomatów niemieckich do sowieckiej Rosji, pisze dalej jak następuje. „Dopiero obawa, że Sowietreja może być usnana przez państwa Europy, oraz niekorzystne dla Niemiec rozwijanie sprawy Gornego Śląska położyło kres tej polityce Niemiec i dejsz nastąpiło, że stosunki sąsiedztwa niemiecko-rosyjskie wędą w fazę normalnych i utrwały się. Lepiej późno, niż nigdy—dodaje artykuł. Wyjdzie to na korzyść obu państwom”.

Dziennikarze gdańscy w Warszawie.

Wczoraj o godz. 9—15 rano przybyli do stolicy naszej dziennikarze gdańscy. W wyliczone białe ubiask. Dr Müller przewodniczący Zw. dziennikarzy gdańskich i naczelny redaktor „Danziger Zeitung”, red. Ems z tegoż pisma, red. Brosserdorf, poseł na sejm gdański i red. Jeonicko, obaj z Danziger Neueste Nachrichten.

Dalej redaktor Rohman z organu can-

KOOPERATYWA „JEDNOŚĆ” W CZĘSTOCHOWIE.

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

członków Stowarzyszenia odbędzie się w dniu 20 listopada r. b. o godz. 2-ej po południu w sali Związku Kolarzy przy ulicy Piłsudskiego. Zebranie zwołuje się celem wybrania przedstawicieli, a to zgodnie z art. 51 Ustawy o Spółdzielniach z dn. 29 października 1920 i stosownie do Uchwały Walnego Zebrania z dnia 24 kwietnia 1921 r.

Gdyby w pierwszym terminie zebranie nie doszło do skutku, to o godz. 3 po poł. w tymże lokalu odbędzie się zebranie w drugim terminie i będzie ważne bez względu na liczbę obecnych członków.

Wejście za okazaniem książeczki członkowskiej.

Prosimy p. p. członków o liczne i punktualne przybycie

ZARZĄD.

trówców „Danziger Volksblatt” rad. Gebauer, poseł na Sejm gdański z organu niezawisłych socjalistów „Freiheit”, rad. Weber z „Danziger Volkstimme”, organu socjalistów większości, dr. Pelser rad. „Osten” i dr. Baumgartner, rad. „Danziger Markt”. Z prasy polskiej rad. Zabawski, Cieszyński, Ruszkowski, Grinsman Płars, nadto asz blura prasowego gen. komisarzu, dr. W. Kahl.

Na dworcach witał gości komitet przyjąca z pp. Dąbalski i rad. Sadelewicz na czele. Pierwszy przemówił po niemiecku i po polsku p. Dąbalski, odpowiedział mu w języku niemieckim red. Müller, a w języku polskim rad. Zabawski.

Goście oczekiwani na nich autami pojechali do samowolnych dla nich kwatier.

Handel kobietami.

Moskwa. Wychodząca w Wiatce gazeta „Wiatkaja Prawda” podaje w nr 223 nieprawdopodobne fakty handlu kobietami. Ojcowie sprzedają swoje córki, nie zwracając najmniejszej uwagi na pro testy z ich stron. Gazeta cytuje fakt sprzedaży córki sa garść złota, 10 funtów kukru, 5 funtów masła, 100 jajek i wiadro kwaśnego mleka. W drugim przypadku kwiatwali sa córkę wynośł 2 pudy grochu, 5 pudów ziarna i 100,000 rubli bolszewickich.

Rozbicie wlecu komunistycznego.

W niedziele, d. 13 b. m., w Dąbrowie Górniczej komitet robotniczy (komunistyczny) zapowiedział wlecu w sprawie pomocy głodnym w Rosji. Na wiec ten zapowiedziany był przyjazd Dąbala. Istotnie, o godz. 3 po poł. w niedziele, na tergu zebrał się tłum blisko półtora tysiąca robotników. Komuniści jednak zauważyli obecność młodzieży ze szkoły sztygarskiej, robotników sa Związku ludowo-narodowego i chrześcijańskiej demokracji. Komuniści żądali pomocy policji dla usunięcia narodowców.

Dąbał, widząc z okna Związku zawodowego na co się sanosi, na wlecu się nie pokazał.

Wlecu zgwałcił Danieluk, komunista, który mówił bardzo obłudnie tylko o pomocy Rosji, po nim zebrał się głos kolejno dwóch robotników sa Zw. lud. nar. Rępowicki i Zalewski, mówiąc o reju bolszewickim, nawołując, żeby agitatorzy bolszewicy w Polsce zrzekli się otrzymanego złota sa agitację bolszewicką na rzecz głodnych w Rosji.

Następnie przemawiał socjalista, po nim zabrał głos komunista Lipicki. Ponieważ Lipicki mówił prowokacyjnie, wrzeto narodowcy wlecu rozbili i na odprowadzeniu „Roty” zakończono wiec. Ciekawe, że tradycyjni w Dąbrowie „Czerwony Sztandar” nie mógł być odpławiany, gdyż raptem zabrakło amatorów.

Ostatnie wiadomości.

Ustalenie granicy na Gór. Śląsku.

Katowice 16 | 11 ETE. Wbrew dotychczasowym informacjom „Obserw. Kuriera” wyniki prac komisji delimitacyjnej (granicznej) na G. Śląsku będą ogłoszone jeszcze w bieżącym miesiącu. „Związek górnoślązowski”.

Katowice 16 | 11 ETE. Związek górnoślązowski, atający przedtem na gruncie neutralizacji G. Śląska, ogłosił odezwę, w której oświadcza, że stosuje się do sytuacji, wytworzonej przez decyzję Ligi Narodów, ale będzie nadal pagnął odzyskać G. Śląska.

W myśl tej idei Związek będzie dążył do utworzenia z niemieckiej części G. Śląska t. zw. „Bundestaatu”, zaś w

polskiej części G. Śląska — do autonomii wojewódzkiej.

Socjal-demokracja na Gór. Śląsku

Katowice 16 | 11 ETE. W Królewskiej Hucie odbyło się zebranie zarządu partii socjal demokratycznej na terytorjum przyznawanem Polsce. Powzięto między innymi następujące uchwały:

1. Partijna samodzielność organizacji s.-d. na G. S. musi być utrzymana.

2. Zadaniem partii będzie utrzymywanie praw socjalnych i politycznych jut uzyskanych przez proletariar, szerzenie praw mniejszości narodowych.

Postanowiono nadto wystosować odezwę do robotników górnośląskich.

Sprawa wileńska w Sejmie.

Warszawa 16 | 11 Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu premier Ponikwowski wygłosił dłuższą mowę, motywując stanowisko rządu w sprawie rozszerzenia terenu wyborów na Wileńszczyźnie.

Kiedy będzie zwołany nowy Sejm?

Warszawa 16 | 11 Na posiedzeniu konwentu senatorów rozważano wczoraj kwestję rozpisanie wyborów do nowego Sejmu. Za rozpisanie wyborów w styczniu wypowiedzieli się przedstawiciele Zw. Lud. Narodowego, Ch. D., Wyzwolenia i klubu śląskich.

Za zwolnieniem sejmu około Wielkonoce wypowiedzieli się przedstawiciele PSL, NZL i Klubu Pracy Konstytucyjnej. Stanowisko to poparł premier Ponikowski.

Anglia a sprawa wileńska

London 16 | 11 ETE. Donoszą, jakoby Anglia zasadniczo szeniałaby repetywania swoje w sprawie gen. Żeligowskiego. Anglia uważa, że usunięcie gen. Żeligowskiego mogłoby spowodować poważne rozszuchy i stać się podstępem przycyną nowej wojny.

Kowno a Kłajpeda

Gdańsk 16 | 11 ETE. Były komisarz ewilny obwodów Kłajpady przybył do Kowna celem wywołania szań co do układu gospodarczego.

Umowa polsko-gdańska

Gdańsk 16 | 11 ETE. Dnia 17 b. m. po południu odbędzie się posiedzenie parlamentu gdańskiego. Na porządku obrad kwestia sawartej pomiędzy Polską a gdańskiem umowy gospodarczej.

Bezrobocie w przemyśle łódzkim.

Łódź, 15 | 11. W związku z kryzysem w przemyśle łódzkim wczoraj o negadaj wymówiono pracę około 10,000 robotników. Liczba zakładów przemysłowych, które zredukowały liczbę dół robotnych w tygodniu albo też zostały zamknięte, wynosi do dnia dzisiejszego 78. Kryzys przemysłu rozszerzył się również na okręg łódzki.

Na zebraniu delegatów robotniczych w sprawie kryzysu przemysłowego uchwalono rezolucję wyzywającą rząd do wywarcia nacisku na przemysłowców do celu obniżenia cen na towary oraz przeszkodzenia zamykaniu fabryki, do udzielenia pomocy kredytowej i do rozłożenia kontroli nad produkcją przemysłu, wrzeszcie rezolucja wzywa rząd do energicznej walki z drożyzną.

W związku z przesileniem przemysłowym w Polsce i stanowiskiem fabrykantów „Przegląd Wieczorny” pisze:

Fabrykanci w Polsce uważają podniesienie waluty polskiej za katastrofę dla siebie. Twierdzą, że będą musieli poza-

wybac fabryki i wymówić pracę robotnikom, jeżeli rząd nie da im zapomogi w sumie sięgającej setek miliardów marek. W niektórych kołach przemysłowych oblicza się, że zapomoga na pięćset kilkadziesiąt miliardów. Fabrykanci nie zastanawiają się, że nawet i w takim wypadku, gdyby oddali oni wzajemnie za udzieloną zapomogę wyprodukowane towary pod zastaw rządowi, to i tak miliardy nowych banknotów, rzucane na rynek, mimo pokrycia ich wartości towarami realnymi, musiałyby oddziaływać fatalnie na kurs marki polskiej, co zepchnąłby kurs ponownie na ten poziom, z którego się on teraz pomimo pewnych wahań stale podnosi.

Czy istotnie rząd polski musi dawać fabrykantom zapomogi? Wprawdzie nie ma wątpliwości, że w handlu panuje zastoje, gdyż publiczność w Polsce wstrzymała się od czynienia zakupów. Ale wstrzymała się tylko dlatego, że ceny towarów są wręcz lichwiarskie. Też ceny wygórowane domaga się przedsiębiorstw fabrykantów, którzy mogliby naznaczyć ceny niższe nawet pomimo wysokiego wynagrodzenia robotników, następstwo wysokich cen żywności i nawet mimo wysokich cen na surowiec. Ale fabrykant w Polsce przyzwyczaił się w ostatnich latach zarabiać sto i dwieście procent i teraz nie chce się zadowolić mniejszym systemem.

Mieszkańcy państwa polskiego — a jest ich 27 milionów — pragną kupować. Każdy człowiek w Polsce potrzebuje ubrania, obuwia, sprzętów, tysiąca najrozmaitszych rzeczy. Wszyscy ludzie w Polsce kupowaliby wszelkiego rodzaju towary, lecz kupowaliby pod warunkiem, by ceny nie były tak wygórowane, jak w lichwiarskie. Fabrykanci muszą zrobić pokój z obniżką cen, a wtedy od razu zwiększa się liczba towarowa i żywności. W zachwieju się w szych fundamentach. Jeżeli rząd dala kosztami obywateli za zapomogi fabrykantom, umożliwiliby im uwalnianie paska czyli lichwy towarowej i dalszym ciągu, a więc obciążaliby oswietła polskiego podwójnie: z jego strony wspomagałby lichwiarzy towarowych, narazając kurs waluty polskiej na spadek, i równocześnie za pieniądze wydawali skazywałyby tych ostatnich na ucisk fabrykantom cen wygórowanych. Opatnia musi zaprotestować przeciw takiemu fortygowaniu lichwy.

KRONIKA.

Posiedzenie Rady miejskiej. Daś, w czwartek 17 listop. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej. Porządek dzienny przewidywał omawianie w dalszym ciągu projektu Głównego planu.

Clagnienie i klasy Loterii państwowej. Daś, w czwartek, oraz to odbyło się w Warszawie clagnienie i klasy 4-jej państwowej Loterii Kłanowej.

Węgiel potanieje. Wczoraj 17 b.m. odbyło się w minist. prze. i handlu konferencja z udziałem przedstawicieli producentów węgla i kon. antów w sprawie dalszego utrzymania ograniczeń czy też zaniechania ich dotychczasowym handlu węglem. Prze. pragnęło obniżenie cen węgla w związku z wywarzeniem się konkurencji z górnictwem.

Mięso po 80 mk. za funt.

Jak się dowiadujemy, mięso w niektórych jatkach sprzedawane było wczoraj po 80 mk. za funt wołowy i do. t.

Z konferencji w sprawie cen. Wczoraj o godz. 6 wieczorem w starostwa odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli przemysłu, handlu i roln. w sprawie unormowania cen na potrzeby potrzeb. Przewodniczącym w zastępstwie starosty referent daś administracyjno-karnego p. Szerlocki. W kwestii wytycznych cen na artykuły pierwszej potrzeby przedstawiciele wyzwału i handlu wyrazili niezamien, polityka cen może być uszczelniona tylko na skutek wzajemnego porozu-

wienia z kupcami i producentami, przy pomocy moralnego wpływu p. starosty i. j. w podobny sposób, jak to uczynił już p. starosta, który na konferencji polidowej z przedstawicielami rzemieślników i plekarsy doprowadził do skutku obniżkę o 10 proc. cen chleba i mięsa.

Tego rodzaju taktyka będzie dalej stosowana zgodnie z postępem czasu i zmianą koniunktur ekonomicznych.

Debowolna pokuta. W „Kurjerze Płockim” czytamy: W związku z listem otwartym ks. Klemensa Głębickiego, który dobrowolnie wrócił na Łon Kościoła katolickiego z sekty mariawickiej, możemy zaznaczyć, że kapłan ten wyjechał na pewien czas na Jeżną Górę, gdzie w klasztorze OO. Paulinów, ma odbyć rekolekcje, następnie zaś wróci do djecacji plockiej.

S. p. Ludwik Wrede

W dniu 7 listopada zmarł w wieku lat 69 s. p. Ludwik Wrede, ostatnio urzędnik Izby Skarbowej w Łodzi. Zmarły był szanowaną postacią w Częstochowie. Jako nacelnik Zarządu Okręgowego Akcyzów przez lat 25 mieszkał w naszym grodzie, gdzie w szeregach starach młodszych wyrobił sobie imię sumiennego urzędnika i nieskalanej prawości i uczciwości człowieka. Przeglądając śmiertelny, która przed 6-ciu laty zmarła w Częstochowie, sterany 4 latnia tułaczka po Rosji w czasie wojny, samieszkał u syna pod Łodzią w Helenówku, gdzie też dokonał żywota.

Pogrzeb odbył się w Łodzi w dniu 10 b.m. przy licznych udziałach anjomych i kolegów. Przed trumną niesiono standardy urzędników państwowych.

Nad mogiłą przemówił kolega z ławy szkolnej zmarłego pastor Gundlach.

Mówca podkreślił okoliczność, że obaj, jako nieletni chłopcy z murów gmachu popijarskiego w Łomży, gdzie mieszkało się gimnazjum — obszarowali walki powstańców w roku 1863. Mimo kłęk nie tracili nigdy nadziei w zwycięstwo sprawiedliwości i obaj na schyłku życia oglądali Cud Zmartwychwstania Polski.

Nadmienić należy, że młodociany Ludwik przesłał listy i rozkazy do obywateli powstańców.

Ideą młodzieży był cały życie wiernym i idealnie wpał w dalece swoje. Osiemci trzech synów oraz dwie córki. Cześć jego sacnej pamięci — M. J.

Konferencja Związku Ludowo-Narodowego. Związek Ludowo-Narodowy urzęduje w niedzielę dnia 20 b.m. o g. 4 po południu w sali Stow. Rem. Przemysłowego konferencję polityczną, na którą wstęp mają członkowie kół miejscowych i posamiejscowych, jak również goście, zwolennicy Związku Ludowo-Narodowego.

Poruszone będą najważniejsze sprawy aktualne polityczne i ekonomiczne pras miejscowych i przyszłych przedstawicieli Związku Ludowo-Narodowego.

Przedstawienie amatorskie. W niedzielę dn. 19 b.m. w Stow. Rem. Przemysłowym Kolo młodszych sceny odegra dwa jednoaktówki „To Polityka” i „Kuzynki Alfonsa”. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8 w. Po przedstawieniu tańce.

Zastój w przemyśle Częstochowskim.

Jak dowiadujemy się zastój w przemyśle częstochowskim krył coraz większe postępy.

W przemyśle włóknistym fabryka „Stradom”, zatrudniająca 1400 robotników, poczęwszy od 24 b. m. wywala pracę wszystkim robotnikom. Fabryka „Gnasyn”, zatrudniająca 500 robotników pracować będzie od 15 b. m. tylko trzy dni w tygodniu. Fabryka „Częstochowianka”, zatrudniająca 3000 robotników, z powodu braku gotówki pracuje trzy dni w tygodniu. Fabryka B-ci Mito 700 robotników pracuje 4 dni w tygodniu. Wymówiono pracę również w fabryce włóknistej „Warta”. Huta żelazna „Raków” zatrudniająca około 2000 robotników pracować będzie od 17 b. m. trzy dni w tygodniu. W fabryce szapek, zatrudniającej około 600 robotników, wymówiono od dnia 24 b. m. pracę wszystkim robotnikom. Rządowa huta „Blachownia” pod Częstochową pracuje trzy dni w tygodniu.

Podobne przesilenie ogarnęło również wszystkie fabryki mniejsze. Przyczyną tego przesilenia dopatrywać się należy z braku gotówki.

Zebranie kolejarzy biurowych.

W ub. poniedziałek 14 b.m. w lokalu Z.Z.K. przy ul. Piłsudskiego, o godz. 6 wieczorem, zwołano zebranie pracowników biurowych kolei państwowej węgla Częstochowskiego, celem zawiązania nowej organizacji apolitycznej, reprezentującej się ił tylko z pracowników biurowych w tej liczbie nadobne biuralistki które, niestety, daś stanowili lwą część poszczególnych inspektoratów polskiego kolejnictwa.

Zebranie zganił i poprowadził p. Sroka na asessorów zaproszono członków tymczasowego zarządu pp. Cskiego, Wojciechowskiego i Ułjańskiego.

Po odcytnianiu porządku dziennego, odczytał przewodniczący korespondencję z Centralnego komitetu z Warszawy, który nawołuje do organizacji biuralistów, twierdząc że Ministerjum kolei, już sam próbowało odpowiednią ustawę apolityczną dla pracowników wyłączenia biurowych.

Pomimo gorących przekonywań przewodniczącego p. Sroki, który snany był zebrany jako zwolennik sebarwionych pracowników nie porzucił on chętnych członków na listę organizatorów, chociaż stokratnie upomniał, że organizacja powyższa jest ściśle apolityczna. Po dwojch dysputach przyjęto wniosek p. Wojciechowskiego, aby na mający odbyć się zjazd w Warszawie, wydelegować jednego lub dwóch delegatów. Ponieważ, na sali znajdowała się większa liczba biuralistek niż wniosków p-ni Ruszkowskiej z Inspektoratu ruchu wybrano p. Wojciechowskiego i jedną z biuralistek p. Kryszczyńską, na zastępców zaś pp. Sroka i Janickiego. Powołani uprzednio p. B. Głowicki, i Kryszczyński osobicie się zrzekli mandatu.

Po dwojch biurowych dyskusjach uchwalono stawkę diet dla wyjeżdżających delegatów po 1000 mk. dziennie i wolnej jazdy bilet. Na tem zebranie zamknięto.

Redukcja pracowników kolejowych. W ub. wtorek w związku z samodzielną redukcją pracowników kolejowych w lokalu Związku odbyło się zebranie pracowników kolejowych Z.Z.K. pod przewodnictwem p. J. Nowaka.

Po dłuższej dyskusji w sprawie redukcji pracowników kolejowych, a zwłaszcza wydłużenia drogowego, przyjęto trzy wnioski.

1) p. Brzozowski, aby w dniu dzisiejszym, t. j. w środę, urządzić w powyższej sprawie nadzwyczajne walne zebranie wszystkich poszczególnych wydziałów celem powzięcia omówionej resolucji.

2) p. Fijałkowskiego, aby w tej samej sprawie wydelegować delegatów na zjazd do Warszawy, oraz d) tutejszych Inspektoratów na konferencję wydziałową.

3) p. Kalczyńskiego, aby zamiast redukcji pracowników drogowych, którzy są niezbędni nawet w sezonie zimowym, żeby Dyrekcja przeprowadziła redukcję kobiet, których to miejsca zajęć mogą kandydaci redukcji.

W końcu uchwalono wybór delegatów do Warszawy w sprawie redukcji pp. Fijałkowskiego, Makowskiego, Bartysia. Na Zjazd Walny zaś pp. Zawadzki, J. Nowak, Kot, Walas, P. Nowak i Msta. Na tem zebranie zamknięto.

Papier Kempnera zarekwirowany. Sąd apelacyjny w Warszawie odrzucił rekurs obrony oskarżonego o lichwę papierową Kempnera stwierdzając orzeczenie Urzędu walki z lichwą i spekulacją o rekwiencji składu papieru.

Przy kradzieży węgla. Na stacji Częstochowa schwymano na kradzieży węgla z ramoy kol. Józefa Nawrota żołnierza 27 p.p. Mariana Sierła sam. przy ul. Stodolnej Nr 8, Wacława Gancera sam. przy ul. Cmentarnej Nr 8, Harysa Walentego i syna tegoż Władysława obaj ze wsi Kamień gm. Grabówka.

Kradzieże. Z mieszkanka Franciszki Przerada przy ul. Janogórskiej Nr 24 za pomocą włamania skradziono garderobę wartości 1500 mk.

Z mieszkanka Franciszki Zięby przy ul. Kścielnej Nr 12, dokonali kradzieży 50000 mk. gotówki Józef Kozłowski, Władysław Bartysawski sam. obaj na Rakowie. Sprawców kradzieży aresztowano. Z lokalu Związku kolejowego przy ul. Piłsudskiego podczas przedstawienia skradziono szal wartości 8,000 mk. na esko-dę Antoniego Koly.

Zajście w Redakcji „Gazety Porannej.”

W ub. wtorek w godzinach rannych do redakcji „Gazety Porannej 2 grosze” zgłosili się b. minister rolnictwa poseł Poniatowski i poseł Bagliński, obaj z grupy Wyzwolenia i zapytali, czy przysięgła ich red. Sadowszczy.

Po wejściu poseł Poniatowski wydcygnął z kieszeni niedzielną numer „Gazety Porannej” i wskazując na artykuł wstępny pełen napadów na Naczelnika Państwa, zapytał, czy to pisał p. Sadowszczy. P. Sadowszczy odpowiedział twierdząco. Na to poseł Poniatowski oświadczył, że szczerze oskarża on i napada na człowieka, którego się względu na swe stanowisko nie może się bronić. Przeto on postanowił włazić obronę na siebie.

Co do inkryminowanego artykułu, to może nań być odpowiedź tylko jednemu redaktorowi, a to p. Poniatowski wywarzył p. Sadowszczyowi policsek. P. Sadowszczy, któremu poseł Bagliński przytrzymał rękę, celem uniemożliwienia obrony wyraził się jednak z ręką napastników, którzy w największym poplocchu zaczęli uciekać.

Na alarm red. Sadowszczya członkowie redakcji rzucili się w pogoń za napastnikami, ale p. Poniatowski dobił rewolweru i zagroził strzelaniami. Pogoń trwała mimo to w dalszym ciągu. Grupa uciekających i gonących wypadła na ulicę gdzie obu napastników zatrzymał policjant. Policjant ten jednak po sprawdzeniu legitymacji poselskich wypuścił ich na wolność.

Przypisek Red. Brutalna rozprawę posłów z redaktorem Sadowszczyem potępiamy z żywym oburzeniem, jako akt przemocy i gwałtu.

Gwałt ten, tembardziej nie przyszedł posłom, korzystającym z praw nietykalności osobistej.

W zasadzie wyrażamy gorący protest przeciw argumentom pięści.

Z KRAJU.

— Katastrofa kolejowa pod Motyczem. W dn. 13 b. m., o godz. 7 rano, w pobliżu stacji Motycz, zaszła poważna wypadek kolejowy, podciągający za sobą znaczne szkody.

Podciąg towarowy, który wyszedł z Łv blina, przejechał stację Motycz, mimo samkniejących samoforów, szarasa stacją najeżdżał na drugi podciąg marnurujący, towarowy.

Szkutki zdarzenia były fatalne, gdyż 11 wagonów z ziemiakami zostało doszczętnie roztartych, parę wagonów poważnie uszkodzonych, oraz 3 osoby ciężko ranne.

Odpowiedzialnym pozostaje „maszynista, który zasnął przejeżdżając stację Motycz.

— Napad na pociąg towarowy w Podgórzu. W ostatnich czasach sanotawo kroniki policyjne bilkanie kradzieży w wozach kolejowych, przysocem stwierdzić należy, że bieszałność bandytów kolejowych dochodzi do zenitu.

Kilka dni temu w nocy, niewykryci dotąd bandyci napadli na pociąg towarowy w Podgórzu-Bonarcu. Rabusie ubrojeni w rewolwery, zakradli się do jednego z wagonów, zawierających wielkiy transport pasażerzy i fauoli. Napastnicy adolali wykraść kilkanaście worków pasażerzy, którą władowali na stojący w pobliżu automobil.

Tymczasem druga grupa rabułów poczęła wynosić paki, zawierające flaszki z wódką.

Policja rozpoczęła za ślodziejami pociąg, który doprowadził do wykrycia całej bandy złodziei kolejowych, dokonywujących od dłuższego czasu śmiałych napadów na pociągi kolejowe.

Mięso wyborowe tanie u Salomonowicza farbowali.

Fant mięsa dobrego z dokładną 80 mk., bez dokładki 90 mk., bez kości 100 mk. Dostać można w każdym czasie.

Ogłoszenie.

Magistrat gm. Częstochowy zawiadamia, że kupon Nr. 1 serji P. na 1 funt cukru białego, ważny jest tylko do ogłoszonego terminu t. j. do dnia 26-go listopada i po tym terminie cukier wydany nie będzie. Ławnik Lewandowicz.

Teatr „PARYSKI“



Program od czwartku dnia 17go Listopada r. b.
i dni następných.

ROMANS WIELKIEGO KSIĘCIA X.

Wzruszający dramat w 5-ciu wielkich aktach.
W rolach głównych gwiazdy kinematograficzne

N. Lisienko, Bakszejew, Panoff i Rimskij.

- 1) Aleksey Orłow, zrujnowany arystokrata. — 2. Poznanie Soni z wielkiem księciem. — 3. Miry Raszydze Intrygi.
4) Zabójstwo i śledztwo. — 5) W blasku miłości.

Anonim. W następną zmianę programu demonstrowany będzie wspaniały obraz p. t. „Młodość, młodość i czułość“.

Teatr „ODEON“

Program od wtorku dn. 15-go do niedzieli dn. 20-go
Listopada 1921 roku.

Sensacja! Wielki 2-u godzinny program!
Najwybitniejszy obraz sezonu! Sensacja!

Tragedja Księżny Gagarin

Nieznany pod względem treści i wykonania, dramat życiowy w 6-ciu wielkich aktach.

W roli księżny Gagarin, słynna

M I A M A Y

U W A G A: Ostatni seans o godzinie 9-iej wieczorem.

Dr. STEFAN PURSKI

Kilbickiego № 4.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 10-iej rano i od 8 — 7 po
poł. w niedzielę i święta od 9—11 rano.

Dr. Wł. KAHL

Choroby kobiece akuszerja
wewnętrzna.
Przyjmuje od godziny 1—4-aj po poł.
ulica Dąbrowskiego Nr. 8 (Szkoła) II piętro.

Dr. med. E. Petrykat

Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej
w sobotę od 8 do 5-aj po poł.
ul. Gen. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

Dr. Józef Kluczewski

akuszerja i choroby kobiece
ul. Aleja 32 parter, prawa oficyna
Przyjmuje chorych od 9—10 i 4—6 pp.

Dr. Stefan Kon

Specjalność:
akuszerja i choroby kobiece
ulica Kościuszki Nr. 16 tel. 409.
Przyjmuje od 4—6 po południu.

Michał Grejniec

ulica Pański Marji № 10.
Telef. Nr. 250.
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 2-7 wiecz.

Choroby: zółtka, kieszek, nerek ob-

strząkcie, hemoroidy i t. p.
radykalnie leczą
Szwajcarskie gorzkie zioła
D-ra Bauera
sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Od Wydawnictwa.

Stosownie do uchwały Związku Wy-
dawców pism codziennych, wszelkiego
rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki,
komunikaty i okólniki — bądź to pry-
watnych, bądź komunalnych i rządowych
instytucji — tyczące się zebrań, odczy-
tów, koncertów, rozporządzeń itp., będą
umieszczane po uprzednim opłaceniu
należności w Administracji dziennika.
W przeciwnym razie bez opłaty nie będą
umieszczane.

Prosimy o uregu-

lowanie zaległej
prenumeraty.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Krakowskie Kursa Naukowe „Matura“

Oddział w Częstochowie
ul. Dąbrowskiego 5a. II p.

(godziny przyjęć od 2-4 po poł. z wyjątkiem niedziel i świąt)

Wpisy na Kursa zbiorowe w CZĘSTOCHOWIE 1 roczne i 2 letnie,
filologiczne i realne JUŻ ROZPOCZĘTE. Uprasza się o najszybsze zgłoszenia.
ILOŚĆ OSÓB OGRANICZONA. Informacje bezpłatne.

HANDEL WIN i towarów kolonialnych

M. SZYBOWSKI

I-sza ALEJA № 14.
Poleca: Grzyby suszone.

DRUKARNIA

F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w Częstochowie, II Aleja № 38.

WYKONYWA:

wszystkie druki, koperty, blankiety, tabele,
katalogi i nabożeństwa, broszury, afisze,
klepsydry, bilety wizytowe i t. p.

Najlepsza rada Nikt

z kupujących
nie powinien
wprawdzie zrobić za-
kupów zanim nie
zajdzie do firmy
J. Rząpińskiego
Kościuszki 19-a
w podwórzu
gdzie najtaniej i
najlepiej każdy ku-
pić może wszelkie
płótna Włocławskie
i inne welny, bo-
stony, batysty i e-
lasty i w dużym
wyborze chustki
kopy i firanki oraz
wszelkie inne to-
wary.

Do sprzedania
szafa i kontuar Wład.
Krota 17

Akuszerka Szramowa z Krak.

Dyplomem przyjmuje
panie i zamówienia
III Aleja Nr. 71

BIURO „Renoma“

Kościuszki 11
Ma do sprze-
dania: GOSPO-
DARKI 15 to-
morgowa, 25
morgowa, 10
morgowa, 11
DOMY, DOMKI z
ogrodami, MA-
JĄTKI 10 wótko-
wy, 11 wótkowy,
34 wótkowy.
Sklepy restau-
racje interesy
handlowe. Po-
trzebnymi pośred-
niczy na pro-
wizję

Niebywała okazja taniego kupna u

II Częstochowskiego

w II Aleji Nr. 25
Po cenach zniż-
kach Barchany fi-
anelse, bawełny,
płótna i inne towa-
ry. Pamiętajcie
adres:
M. Częstochowski
II-aj Aleja Nr. 25
obok Kościuszki.
Misykcie materiały
na ubrania i pała.

Skradziono

portfel zawierający
świadczenie przemy-
słowe, świadectwo od-
roweru, paszport wy-
dane na imię Konstantego
Pieniusa

Okazyjnie

sypania cegłowa no-
wa, oraz przyjmuję
wszelkie roboty w
zakresie tapicerstwa
wchodzące Fabryczna
8 Burjan

Nauczyteli

gimnazjum (kawaler)
poszukuję przy rodzi-
nie umiłowanego po-
koju może być i bez
mebli Cena obojętna
opłać w razie potrze-
by dostarczyć Łasza-
we oferty do Adm.
Główna „Środmiście“

Skradziono

biuletyn przyzwoity
w drodze z Częstocho-
wy do Kościuszcza wy-
dany na imię Anto-
niego Mazanka oraz
gotówkę 3 tys.

Sprzedam

sklep z lokalem Kra-
kowska 38

Kupiec, który chce korzystać

Przemysłowiec, który chce
ogół swoją produkcję.

Finansista, który chce z kory-
ścią dla kraju i wła-
snego interesu zrobić użytek ze swo-
go kapitału.

Rzemieślnik, który pragnie zdo-
lać i zwrócić uwagę na jakość swej
pracy.

„I wogóle każdy, kto myśli o
o podźwignięciu przemy-
słu i handlu,

kto szuka pracy, pracownika, pamie-
tać musi, że umiejętna reklama
„Głosu Częstochowskiego“
w pismach poczytnych daje doradza
korzystną.

Dlatego też każdy, kto choć raz
ogłosił się w „Głosie Częstochow-
skim“ — przekona się niebawem,
że to pismo, jako najbardziej roz-
powierzchnione w województwie kie-
leckim, najlepiej nadaje się do
wszelkiego rodzaju reklamy.

Powiększony nakład „Głosu
Częstochowskiego“ daje gwa-
rancję naszym klientom skuteczności
ich reklamy.

Tylko w pismach poczytnych i od
kilkunastu lat wychodzących wyłąc-
nie koszty na reklamę sownie się
zwracają.

Skradziono

portfel, awier. 2 pasz-
porty Jana i Marja-
ny Kozioł, kartę woj-
skową-wyd. przez P.
K. U. na imię Jana
Kozioł i 2000 mk.

Kupię

książki polonistwa
D-ra Dobrowolskiego
Oferty do Główna dia
J. K. ewent. Józef
Kosmal fab. Włosowa
p. Częstochwa

Chrześcijańska

pracownia kapeluszy
filicowych przyjmuje
wszelkie przeróbki
kapeluszy damskich i
męskich pod t. „Julia“
Kościuszki 23 m. 111

Potrzebna

zdolna krawcowa do
sukien Kilbickiego 17
m. 4

Wagary 0000

A. Sosnowski
posiada długi wy-
obawia odpowia-
fasonów roboty sa-
na ceny niższe
niez przyjmuję w
kle obstarłunki II
ja Nr. 40

Zgubione

kartę demobil.
przez P. K. U. w
na imię Tomasa
nala

Zginal

plesek biały w
nie łakł jedno ob-
czarnej drogie. Wła-
tej sprawie. Wła-
„Dodek“ odprowa-
za nęgodę a. D.
rowskiego 8 lip-
Leszczysta.

Kierownik literacki JAN BARYLSKI